



Esej nr 1

Harcerstwo w służbie Rzeczypospolitej / prof. dr hab. Marek Wierzbicki
„Harcerstwo w służbie Niepodległej Rzeczypospolitej”

prof. dr hab. Marek Wierzbicki

Harcerstwo w służbie Niepodległej Rzeczypospolitej

Nawet pobieżne zapoznanie się z dziejami harcerstwa pozwala uświadomić sobie, że mamy do czynienia ze zjawiskiem ważnym, a nawet niezwykłym. Jest to bowiem bez wątpienia najdłużej działająca, ideowo-wychowawcza formacja dzieci i młodzieży w Polsce, która odcisnęła niezwykle silne piętno na naszej narodowej historii XX wieku. Uwagę zwraca jej niesłychana żywotność, ujawniająca się w tendencji do odradzania się po okresach dziejowych kataklizmów. Za każdym razem dokonywało się ono w sposób spontaniczny, oddolny, dzięki niezliczonym inicjatywom indywidualnym, grupowym i lokalnym. Dzięki temu polskie harcerstwo zyskało charakter ogólnonarodowego ruchu społecznego, w którym swoje miejsce znajdowali przedstawiciele wszystkich warstw, grup społeczno-zawodowych i wiekowych. Ta ostatnia z cech nadała mu rys formacji wielopokoleniowej, co w zasadniczy sposób odróżniało go (i wciąż odróżnia) od klasycznych ugrupowań młodzieży.

Uderza również jego elastyczność, która uwidaczniała się w zdolności do przystosowania się do różnych kontekstów politycznych, społecznych i kulturowych. Kiedy powstało (w latach 1910–1911), Polski nie było wówczas na mapach Europy, a ziemie polskie należały do trzech ówczesnych europejskich mocarstw, czyli Austro-Węgier, Niemiec i Rosji. Napływające z Wielkiej Brytanii wieści o tworzonym przez gen. Roberta Baden-Powella skautingu, jako nowej metodzie wychowania, zelektryzowały najbardziej aktywną społecznie i świadomą narodowo część polskiej młodzieży. Powstające we wszystkich zaborach drużyny skautowe przygotowywały ich przedstawicieli do walki zbrojnej o niepodległość Polski w nadchodzącej „Wielkiej Wojnie”. To wówczas polski skauting został nasycony treściami, pochodzącymi z polskiej tradycji narodowej (np. nazewnictwem), zaś idea niepodległości Polski i służby państwu polskiemu znalazła się na czołowym miejscu wśród priorytetów nowego ruchu. W latach 1914–1921 młodzież skautowa/harcerska znalazła się na pierwszej linii walk o odbudowę i granice niepodległego państwa polskiego. Na przykład, w sierpniu 1920 r., w czasie Bitwy Warszawskiej w formacjach frontowych, tyłowych i pomocniczych pełniło służbę niemal 90% członków Związku Harcerstwa Polskiego (dalej: ZHP).

W okresie międzywojennym ZHP musiało znaleźć nową formułę programową, która byłaby adekwatna do pokojowego funkcjonowania nowo odbudowanego państwa i społeczeństwa. Po kilkuletnim kryzysie nastąpił jego dynamiczny rozwój, charakteryzujący się ukształtowaniem harcerstwa żeńskiego wraz z jego unikalnym programem, utworzeniem dziecięcej gałęzi harcerstwa w postaci ruchu zuchowego, powołaniem drużyn specjalnościowych (lotniczych, krótkofalarskich, wodnych, sportowych) czy ruchu wędrowniczego. Odzwierciedleniem tych tendencji rozwojowych był wyraźny wzrost liczebności ZHP, ze 130 tys. w 1932 r. do 230 tys. w 1938 r. oraz wychowanie młodego pokolenia kadry instruktorskiej. Kiedy zaś w 1939 r. wybuchła II wojna światowa, wśród organizacji polskiej konspiracji niepodległościowej znalazło się wiele formacji harcerskich. Najślynniejsza z nich,

Esej nr 1

Szare Szeregi, stworzyła żywą do dziś legendę walki z okupantem niemieckim i sowieckim, którą symbolizuje Akcja pod Arsenalem, Zamach na Kutscherę i bohaterstwo harcerskich batalionów „Zośka” i „Parasol” w czasie Powstania Warszawskiego. Organizacje harcerskie funkcjonowały także poza ziemiami polskimi, na uchodźstwie (np. Związek Harcerstwa Polskiego na Wschodzie, działający na Bliskim Wschodzie i kilku innych kontynentach), a tysiące harcerek i harcerzy walczyło w jednostkach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Swoją służbę okupili wysokimi stratami osobowymi.

Po II wojnie światowej rozwój harcerstwa przebiegał dwutorowo. Część jego członków pozostała na uchodźstwie, prowadząc pracę wychowawczą wśród najmłodszych pokoleń polskiej emigracji politycznej, w ramach Związku Harcerstwa Polskiego działającego poza granicami Kraju. W ten sposób działalność przedwojennego ZHP była kontynuowana poza Polską, która w tym okresie utraciła suwerenność (niezależność) państwową, popadając w uzależnienie od Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Na jej zaś terenie władzę sprawowali zależni od Związku Sowieckiego polscy komuniści, którzy nie ukrywali swojej wrogości do idei harcerskiej i niezależności politycznej ruchu harcerskiego. Po odrodzeniu ZHP w latach 1945–1948 i jego likwidacji przez władze komunistyczne (1951 r.) przez kilka lat jego miejsce zajęła wzorowana na komunistycznej organizacji pionierskiej Organizacja Harcerska Związku Młodzieży Polskiej, której cele i działania stanowiły zaprzeczenie harcerskiej idei i metody. W 1956 r., na fali wielkiego buntu społecznego Polaków przeciwko stalinowskiej formie komunizmu, doszło do spontanicznego odrodzenia ZHP i ponownego nadania mu ogólnopolskiego charakteru. Ale już w latach sześćdziesiątych został on poddany licznym naciskom politycznym i ideologicznym, które zatarły jego harcerski charakter, faktycznie uniemożliwiając wychowanie metodą harcerską większości jego członków (3,5 mln w 1979 r.). Na najniższych szczeblach organizacji funkcjonowały stosunkowo nieliczne drużyny i środowiska harcerskie, nawiązujące do tradycyjnej idei i metody.

Rok 1980 i narodziny masowego ruchu „Solidarności” (ok. 9,5 mln członków w 1981 r.) wywołały rezonans w środowisku harcerskim i uformowanie jego reformatorskiego nurtu, który – choć liczebnie nieprzekraczający ok. 50 tys. przedstawicieli – stanowił najważniejszy czynnik zmian ideowo-programowych ZHP w ostatniej dekadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (dalej: PRL). Początkowo ogniskował się on w Kręgach Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego i Niezależnym Ruchu Harcerskim, natomiast po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.) w postaci niejawnego, działającego w ramach ZHP Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej oraz kilkudziesięciu organizacji i środowisk niezależnych. Kryzys i upadek systemu komunistycznego w Polsce (1988–1989) pozwolił na zalegalizowanie pluralistycznego charakteru ruchu harcerskiego. W 1989 r., obok oficjalnie działającego ZHP, powstały inne organizacje harcerskie, przede wszystkim Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, ZHP rok założenia 1918, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”. Od tego momentu ruch harcerski szuka dla siebie formuły metodyczno-programowej, aby nadal realizować swoje wychowawcze funkcje. Efekty jego pracy w ostatnim trzydziestoleciu Polski niepodległej można zauważyć zarówno w formowaniu kolejnych pokoleń Polaków (wychowanków harcerstwa dostrzegamy na różnych polach aktywności społecznej i stanowiskach), jak i obecności w czasie narodowych kryzysów (katastrofa smoleńska 2010 r. i epidemia COVID-19 w 2020 r. to jedynie niektóre przykłady).

Esej nr 1

Należy więc zadać sobie pytanie, gdzie tkwiły źródła tak niezwyklej – widocznej w czasach wojen i pokoju, wolności i zniewolenia – siły i popularności harcerstwa, którą w naszej historii możemy porównać jedynie do tej, jaką posiadał i wciąż posiada ruch ludowy? Pierwszym z nich była atrakcyjność proponowanej młodym idei, wyrażonej w ideale służby Bogu, Polsce i bliźnim. W polskich warunkach druga część z tej triady oznaczała nacisk na walkę o niepodległość i wolność, stanowiącą najważniejszy, postulat narodowy Polaków w czasie ostatnich 200 lat. Harcerstwo uznało ją za swoje najważniejsze zadanie, służąc niepodległemu państwu polskiemu na wiele sposobów, nierzadko kosztem życia prywatnego, zdrowia, a nawet życia swoich członków.

Uzupełniał ją nacisk na realizację ideałów skautingu, wyrażających się w poszukiwaniu dobra, prawdy i piękna oraz braterstwa i przyjaźni wraz z młodzieńczą przygodą przeżywaną na łonie przyrody. W oczekiwania młodszych i starszych trafiała harcerska metoda, kładąca nacisk na indywidualny rozwój ducha, ciała i umysłu oraz pracę w małych grupach (zastępach), co umożliwiało nawiązywanie silnych więzi międzyludzkich. Całość dopełniała atmosfera tajemniczości i niezwykłości uzyskiwana dzięki obrzędowości i kontaktowi z naturą. Dodajmy, że miała ona szczególne znaczenie dla nastolatków, pragnących choć na chwilę oderwać się od nudnego reżimu szkolnego, wokół którego organizowano ich codzienną egzystencję.

W ten sposób, w specyficznych polskich warunkach, narodził się jeden z najtrwałszych ruchów społecznych, który był w stanie przetrwać nawet najtrudniejsze doświadczenia współczesnej historii w postaci totalitaryzmu niemieckiego i sowieckiego oraz rodzimej odmiany tego drugiego, znanej jako „realny socjalizm”, realizowany w „Polsce Ludowej”. W długim, bo aż 45-letnim okresie PRL harcerstwo stanęło wobec niespotykanych wcześniej wyzwań. Zostało bowiem nie tyle zlikwidowane (co początkowo też usiłowano uskutecznić), co „przebudowane” pod każdym względem, a następnie przekształcone – jako masowa organizacja dziecięco-młodzieżowa – w instrument polityki partii komunistycznej. Walka o jego tożsamość trwała niezmiernie długo i sprowadzała się głównie do trwania w harcerskich, tradycyjnych ideałach i metodach, a więc do dawania świadectwa. Pod koniec PRL okazało się paradoksalnie, że pomimo wieloletniej indoktrynacji, zaangażowania sił i środków wielu instytucji państwa, rządzący nie urzeczywistnili do końca ideału „komunistycznego harcerstwa”. Co więcej, od 1980 r. na szeroką skalę nastąpiło odrodzenie ponadlokalnych struktur łączących niezależne i „niepokorne” środowiska, które zaczęły przybierać postać odrębnych ruchów i organizacji, artykułując żądania harcerek i harcerzy wobec niedemokratycznej władzy.

To zjawisko uświadamia, iż w czasie całej, stuletniej historii harcerstwo dzieliło losy państwa i narodu polskiego. Podlegało tym samym procesom, starało się realizować jego interesy, walczyć o rozwiązanie jego problemów lub tak jak ono dostosować się do niesprzyjających warunków. Swoją pracę i walkę starało się prowadzić zarówno w czasie pokoju i niepodległego bytu, jak i podczas narodowej niewoli. Tak się złożyło, że niemal równo połowę czasu jego egzystowania przypadło na zabory, okupacje i totalitarne zniewolenie. Dawało to okazję do dawania świadectwa z bronią w ręku, konspiracyjnych działaniach, czynach oporu moralnego (manifestacjach, strajkach, bojkotach, upamiętnieniach). Polskie społeczeństwo doskonale zapamiętało, że harcerze – jak mawiał prof. Tomasz Strzembosz – byli zawsze tam, gdzie ważyły się losy Polski, a więc na szlaku bojowym Legionów Polskich Marszałka Józefa Piłsudskiego, podczas obrony Lwowa, w powstaniach: wielko-



Esej nr 1

polskim i śląskich, na frontach wojny polsko-bolszewickiej, II wojny światowej, barykadach powstańczej Warszawy, w szeregach niepodległościowego podziemia, opozycji politycznej, NSZZ „Solidarność”, duszpasterstwach akademickich, pielgrzymkach i ruchu oazowym ks. Franciszka Blachnickiego. Niezwykły autorytet, jakim ówczesni Polacy obdarzali harcerską brać, brał się również z potwierdzanej czynem głębokiej niezgody na zawłaszczenie harcerstwa przez komunistyczną władzę i tęsknoty za jego odrodzeniem.

Po upadku komunizmu (1989 r.), a więc od ponad 30 lat, polskiemu harcerstwu przyszło egzystować w czasach pokoju i – niespotykanego w ostatnich kilkuset latach naszej narodowej historii – dobrobytu. Jest otoczone szacunkiem społeczeństwa i państwa polskiego, które uznają jego unikalny dorobek (organizacyjny, ideowy i programowy), widoczny nie tylko na polu walki o niepodległość, ale i np. w dokonaniach na polu służby społecznej czy nauk pedagogicznych. Nowe warunki tworzą jednak nowe wyzwania, a przede wszystkim skłaniają do odpowiedzi na pytanie: „Czy harcerstwo jest jeszcze potrzebne?” Wiele znaków na ziemi i niebie wskazuje, że tak. Doświadczenia ostatnich stu lat wykazały bowiem, że może ono zaproponować prawdopodobnie najskuteczniejszą metodę wychowania dziecka i młodzieńca (lub dziewczyny) na wartościowego człowieka i prawego obywatela. Umożliwiając wszechstronny rozwój osobowy, może stanowić doskonałe uzupełnienie ideału wychowania szkolnego, nastawionego głównie na kształtowanie intelektu i bierną realizację narzuconych zadań.

Tymczasem, życie dorosłe, naznaczone nieraz morderczą konkurencją i rywalizacją, wymaga także posiadania umiejętności, sprawności oraz wiedzy wybiegającej poza sferę intelektu. Przekonują się o tym boleśnie, np. absolwenci uczelni wyższych bez końca poszukujący pracy. Ci zaś, którzy uczestniczyli w systemie wychowawczym opartym na skautowej zasadzie „wychowanie przez działanie” (badenpowellovskie „learning by doing”), mają w tym wyścigu – z racji posiadanych dodatkowych umiejętności – uprzywilejowaną pozycję. Współczesne realia uświadamiają także, że niezwykle ważną rolę odgrywa umiejętność odnalezienia się w zespole ludzkim, czy to w charakterze lidera czy też jego uczestnika. Harcerstwo dostarczało i dostarcza – dziś chyba unikalnej – możliwości dorastania we wspólnocie ludzi o różnorodnych osobowościach, talentach oraz poglądach (politycznych) i światopoglądach. Harcerstwo uczyło i uczy ich, jak szukać tego, co łączy w coraz bardziej podzielonym i zindywidualizowanym świecie. Dostarcza też spójnego systemu wartości, bez którego nie przetrwa żadna zbiorowość (np. rodzina, mała czy większa ojczyzna, struktury społeczne). Tajemnica żywotności harcerstwa w przeszłości stanowi więc jego posag na przyszłość¹.

¹ Zob. W. Hausner, M. Wierzbicki, *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.